

# ReTo, Bang Bang!

Za Za mało pary w dupie, a na scenie stale burdel  
Jestem tu białym krukiem gdy reszta to szare wróble  
Myślę czy aby uciec bo wymierzę karę wkrótce  
Ziomie gadaj co chcesz jedno ma sens  
Wnioskujesz czas na sukces (Reto)  
Rymem zabijam ta chwila nie mija  
Do studia znów wbijam to rapowy tyran  
I to moja wina, że kiedy nawijam  
To wszyscy błędną ja zdmuchuje kurz  
I zwałam cię z nóg mam spokój i luz  
Na pewno to czuć, nabieram do płuc  
Znów, tlen by siać terror, jestem na wojnie, słabi  
Wbijam bagnet w nich  
Agresywna ryba pływa po bitach Albert Fish  
I mi NSIS niepotrzebne kredki  
Zrobię portret im  
Porysuję im buzie, dziwko  
Mów mi Wolverine  
Czuje się jak na siłach  
To weź napisz coś dla mnie  
Szczekasz jak Chihuahua  
Ja też, lecz jak Rottweiler  
Mój rap gwłaci w uszy od początku, aż po kres  
Taka z ciebie miękka pała, że twój to bezpieczny seks (ej!)

Jestem jak Machine Gun Kelly  
Wakom Robię bang bang  
Słyszysz bang bang bang bang  
Pakuję kulę do celi  
Kiedy robię bang bang  
Słyszysz bang bang bang

Ta rap gra wymaga wysiłku  
Jestem morderca tej sceny  
Inni się czują jak po treningu  
Są wykończeni  
Bo se tępaki nie docenią  
Póki nie zejdą z łaski  
Nie będą słuchać tego z kumplami z chemioterapii  
Takich jak oni jest tu naprawdę wielu  
Rozwijasz się, a wciąż jesteś do dupy  
Jak rolka papieru (o!)

Twoje tracki może weźmiesz i przyciszysz  
Gaszę cie jak szluga słuchacz biegnie po NiQuitin  
Daje ci zimny prysznic aż na twarzy niechęć masz  
Mój styl wali jak topór to dopiero efekt Ax  
Skille jak hajs zrobiłem skok na bank  
Słabiaków wciągam jak towar  
I mam przez to nos jak Alf  
Nie pytaj więcej skąd tu tyle martwych kotów  
Moja płyta to pole minowe  
Boom na każdym kroku  
Zostaje marny popiół i ślady walki wokół  
Jestem ReTo zapamiętaj bo kuje jak zadry wokół

Jestem jak Machine Gun Kelly  
Wakom Robię bang bang  
Słyszysz bang bang bang bang  
Pakuję kulę do celi  
Kiedy robię bang bang  
Słyszysz bang bang bang bang